

Ofiary w Kijowie zabito ze strzelb myśliwskich

24 stycznia 2014

W Kijowie zginęło już co najmniej 5 osób, a jednostka specjalna ukraińskiej milicji, Berkut, przekracza kolejną granicę. Złapany manifestant został na mrozie rozebrany do naga, upokorzony, a funkcjonariusze fotografowali się z nim jak ze zdobyczą wojenną. Gdyby nie nagranie które publikujemy chyba nikt by nie uwierzył że można coś takiego zrobić człowiekowi. Złapany demonstrant przed zaprowadzeniem do milicyjnego autokaru, stał się obiektem poniżających „zabaw” funkcjonariuszy. Film z tego wydarzenia krąży po Internecie, a podzielił się nim również Christopher Miller z „Kyiv Post”. Dziennikarz ostrzega przed scenami, które możemy zobaczyć. Funkcjonariusze Berkutu nie kryją jednak swojego zadowolenia, a dla lepszego „efektu” robionych przez nich zdjęć dają rozebranemu mężczyźnie do ręki narzędzie do skuwania lodu. Na koniec milicjant kopną mężczyznę w krocze. Jak poinformowała rzeczniczka MSW Ukrainy ws. katowania demonstranta wszczęto wewnętrzne dochodzenie. Według ustaleń dziennikarzy, rozebraną osobą jest – Mychajło Hawryliuk z partii Ludowa Samoobrona.

Ponad 250 funkcjonariuszy ucierpiało podczas zamieszek w Kijowie, z których ponad 100 trafiło do szpitala w niedzielę, gdy zaktywizowały się walki między protestującymi a milicją. Według danych MSW, u poszkodowanych zdiagnozowano urazy głowy, złamania, poparzenia, rany cięte i zatrucie nieustalonymi substancjami. Jednocześnie o pomoc medyczną podczas zamieszek zwróciło się około 160 uczestników akcji protestacyjnej. Z nich z różnymi urazami do szpitala trafiły 72 osoby.

Protestujący w mieście Równo na zachodzie Ukrainy zdarli się wczoraj do siedziby rówieńskiej obwodowej administracji państwowej. W budynku znalazło się około 400 osób, które udały

się tam po „wiecu ludowym”. Pracowników służb porządkowych nie było w budynku. Wczoraj radykałowie zajęli również lwowską obwodową administrację państwową. Premier Mikołaj Azarow nazwał wydarzenia próbą zamachu stanu. „Przeciwko nam działa nie opozycja, tylko bojownicy. Należy to rozróżniać” – powiedział premier.

Władze Ukrainy nie mają związku ze śmiercią ludzi podczas starć w centrum Kijowa – oświadczył premier Mikołaj Azarow. „Głęboko ubolewamy z powodu tej tragedii – cytuje Azarowa biuro prasowe rządzącej na Ukrainie Partii Regionów. Jak powiedział premier, władza ma do czynienia z podstępными i brutalnymi prowokacjami ze strony tych, dla których „życie człowieka jest jedynie kartą przetargową dla osiągnięcia ich celów: antykonstytucyjnego przejęcia władzy”. Azarow poinformował także, że nawet w tych warunkach władza ogranicza użycie siły wyłącznie do powstrzymywania agresji i za swój najważniejszy cel uważa uregulowanie sytuacji pokojowymi środkami.

Według wstępnych danych, w zamieszkach w Kijowie dwie osoby zostały zabite z gładkolufowych strzelb myśliwskich załadowanych nabojami domowej roboty – oznajmił dzisiaj premier Ukrainy Mikołaj Azarow. Dodał on, że podobnej broni na wyposażeniu ukraińskich służb porządkowych nie ma. Azarow zaproponował powołanie dwustronnej komisji, która zajmie się wszechstronnym śledztwem w tej sprawie. Premier nie wykluczył podania się do dymisji, jeśli zagłosuje za tym parlament.

Zachowania manifestantów w Kijowie „nie popiera większość obywateli” Ukrainy – oświadczył premier Mikołaj Azarow podczas spotkania z sekretarzem generalnym Rady Europy Thorbjørnem Jaglandem w Davos, gdzie odbywa się Międzynarodowe Forum Ekonomiczne. Azarow podziękował partnerowi za „wyważoną ocenę sytuacji w Kijowie”. „Rozumiem niepokój europejskich polityków – powiedział. – Proszę mi wierzyć, jako premier nie mniej się tym przejmuję. Jesteśmy przygotowani do podjęcia wszystkich decyzji, aby rozwiązać tę sytuację na zasadzie kompromisu” –

podkreślił premier.

W nocy z czwartku na piątek wokół zajętych wczoraj przez opozycjonistów siedzib administracji obwodowych w ukraińskich miastach Równe, Lwów i Chmielnicki protestujący wybudowali barykady z worków ze śniegiem i opon – podają miejscowe media. Według słów manifestantów, tym sposobem chcą zabezpieczyć się przed prawdopodobnymi atakami pracowników służb porządkowych. Tymczasem w Kijowie aktywiści rozszerzają EuroMajdan i również budują barykady. Milicja na razie nie interweniuje. Według niektórych danych, dzisiaj rano rozmowy między liderami opozycji i prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem nadal trwają, aczkolwiek większość protestujących opowiada się przeciwko nim.

Autorstwo: Samuel Pereira (akapit 1), Głos Rosji (2-7)

Źródła: Niezalezna.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji)

Kompilacja 7 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”